

## Widmo lotniska

data aktualizacji: 2022.07.18 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



**Wiosną tego roku do mieszkańców gminy Puszcza Mariańska trafiły ulotki informujące o planowanej budowie trasy kolei dużych prędkości pod ich domami. Chodzi o inwestycję, która skomunikuje Centralny Port Komunikacyjny z resztą kraju. Spółka CPK uspokaja: „Nie planujemy inwestycji na terenie tej gminy.”**

Puszcza Mariańska wprawdzie nie wpisała się w pierwotne projekty CPK, ale inwestycja kolejowa miała niebezpiecznie się zbliżyć do miejscowości w gminie po tym, jak koncepcję oprotestowali samorządowcy z Żyrardowa i Jaktorowa. Zgodnie z propozycją z kwietnia tego roku, nowe linie szybkiej kolei oraz drogi będące infrastrukturą komunikującą CPK, miałyby przebiegać na terenie gminy Puszcza Mariańska m.in. przez tereny wsi Pniowe, Aleksandria, Bednary, Waleriany i Mrozy. Wiadomość przeraziła mieszkańców wsi. Powstała petycja skierowana m.in. do pełnomocnika rządu ds. CPK, prezesa zarządu spółki oraz wójta gminy. Protestujący uznali, że „propozycja ta nie była konsultowana z mieszkańcami i jest nie do zaakceptowania”. Gdyby była nadal rozważana domagają się przeprowadzenia jawnych i publicznych konsultacji społecznych, do których zaproszeni zostaną obywatele gminy Puszcza Mariańska.

- *Wszyscy jesteśmy przeciwni temu pomysłowi* - stanowczo mówi **sołtys Bednar, Andrzej Suchecki**.

- *Chodzi nam przede wszystkim o to, żeby ludzie nie musieli dzielić i sprzedawać swoich gospodarstw. Dla niektórych to jedyne źródło dochodu. Poza tym, to spokojna okolica, nie chcemy hałasu* - podkreśla **Suchecki**.

Podobnego zdania jest sołtys Aleksandrii. - *A komu potrzebne jest to lotnisko? Jak chcą, to niech budują, ale nie na naszym terenie* - mówi **Jan Sielski**. - *Dobrze nam się tu mieszka. Taka inwestycja byłaby dużym utrudnieniem dla rolników. Jakiś czas temu był pomysł, żeby w okolicy pobudować biogazownię. Wtedy też się sprzeciwialiśmy* - dodaje.

**Mieszkańcy podpisali oficjalny protest. - Temat niby ucichł, ale sami nie wiemy czego się spodziewać - mówią w rozmowie z „Głosem”. Spółka CPK uspokaja: „Nie planujemy inwestycji na terenie tej gminy.”**

W czerwcu CPK przedstawiła (7.06) tzw. wariant inwestorski dla 140-kilometrowego odcinka Kolei Dużych Prędkości Warszawa - Łódź. Projekt, razem z dwoma wariantami alternatywnymi będzie elementem wniosku o decyzję środowiskową do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

*Rekomendowany przebieg nowej linii Warszawa - Łódź został wybrany spośród czterech wariantów* - informuje **CPK**.

*„Wybrana opcja gwarantuje najmniejszą kolizję z zabudową, najkrótsze czasy przejazdu oraz najniższe koszty budowy, jest też najbardziej korzystna ekonomicznie. Cały obszar obejmujący cztery proponowane trasy podlegał również inwentaryzacji przyrodniczej”* - czytamy w komunikacie spółki.

W pracach nad studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowym (STeS) szczególną uwagę zwrócono na dobre wpisanie nowej linii w funkcjonowanie całej sieci kolejowej. Dzięki temu powstaną łącznice do istniejących linii umożliwiające prowadzenie ruchu regionalnych ekspresów łączących np. Skierniewice i Łowicz z Łodzią.

Po wydaniu decyzji środowiskowej, kolejnym etapem będzie uzyskanie decyzji lokalizacyjnej i pozwolenia na budowę. Harmonogram zakłada, że linia dużych prędkości między Warszawą Zachodnią a Łodzią Fabryczną zostanie uruchomiona równocześnie z Portem Solidarność.

Zgodnie z planami, między Warszawą, CPK i Łodzią pociągi będą jeździć 250 km/h, a w przyszłości nawet 350 km/h. W przygotowaniu są już następne odcinki kolejowych „szprych”, które uzupełnią istniejącą sieć i skrócą czasy przejazdów.

## **Przeciwko Kolei dużych Prędkości**

**Z instytucji petycji korzystają mieszkańcy sąsiedniej gminy - Bolimów, miejscowości Joachimów Mogiły. Pod listem do władz spółki podpisało się 213 osób.**

Na tym terenie znajduje się około 400 posesji, gospodarstw i domów. Budowa linii kolejowej przez Joachimów Mogiły zniweczy charakter tych terenów, ich rekreacyjne przeznaczenie, zniszczy przyrodę oraz pozbawi nas tego co kochamy, niezależnie od tego czy linia kolejowa będzie przebiegała przez konkretne działki i grunty czy obok nich.

Napisali: „Na terenie Joachimowa Mogiły znajdują się nasze domy, w tym domy letniskowe, tu jest nasze miejsce na Ziemi, któremu poświęciliśmy swoje życie, czas, oszczędności całego

życia! Zaciągnęliśmy kredyty! Tu mieszkamy, spędzamy wolny czas i odpoczywamy z rodzinami”.

Autorzy petycji przypominają, że Bolimowski Park Krajobrazowy jest największym i jednym z najmniej zniszczonych terenów przyrodniczych w Polsce, położonym pomiędzy dwoma aglomeracjami: Warszawą oraz Łodzią. Jest to region atrakcyjny turystycznie i rekreacyjnie, głównie dla mieszkańców województwa mazowieckiego i łódzkiego. Znajduje się tu 5 rezerwatów przyrody. Teren Joachimowa Mogiły znajduje się w Parku Krajobrazowym. W Puszczy Bolimowskiej żyje wiele gatunków zwierząt, ptactwa, jest tu bujna szata roślinna, to także teren o znaczeniu historycznym.

Od wielu lat infrastruktura Parku rozwija się, są tu szlaki turystyczne i rowerowe, ścieżki edukacyjne. Rzeką Rawka jest najbardziej krętą rzeką w Polsce, objęta programem Natura 2000 na niej odbywają się między innymi spływy kajakowe.

Linia kolejowa zniweczy charakter i przeznaczenie tych obszarów, wpłynie destrukcyjnie na ekosystem i przyrodę. Tereny migracji zwierząt, szlaki turystyczne i drogi użytkowe zostaną rozdzielone, co zniszczy całą infrastrukturę tego środowiska.

Tereny te - ze względu na ich walory - są dobrem narodowym i żadne cele publiczne nie uzasadniają ani nie usprawiedliwiają ich dewastacji - czytamy w petycji.